

Obrzęd nad kapłanem zanieczyszczonym w nocy

Po przebudzeniu się wstaje i zaczyna: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojczy nasz. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). Chwała, i teraz.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Psalm 50 – patrz s. .

Psalm 101:

Panie, usłysz modlitwę moją i jęk mój niech do Ciebie dojdzie. Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie, w dniu, w którym boleję, nakłoń ucha Twego, w dniu, w którym wezwę Ciebie, szybko usłysz mnie. Albowiem znikają jak dym dni moje i kości moje wyschły jak w ogniu. Spalony jestem jak trawa i wysycha serce moje, bowiem zapominam zjeść chleb. Od głosu wzdychania mego przywarła kość moja do ciała mego. Upodobiłem się do kawki pustynnej, stałem się jak sowa nocna w ruinach. Czuwam i jestem jak ptak samotny na dachu. Cały dzień poniżają mnie wrogowie moi i srożąc się na mnie przeklinają. Albowiem jak chleb jadam popiół i napój mój mieszam z płaczem w obliczu gniewu Twego i zapalczywości Twojej, boś Ty mnie podniósł i obalił. Dni moje wydłużają się jak cień, a ja jak siano usycham. Ty zaś, Panie, na wieki trwasz i pamięć Twoja na pokolenie i pokolenie. Ty powstaniesz i otoczysz łaską Syjon, bo już czas, abyś zmiłował się nad nim, bo nadeszła godzina. Albowiem umiłowali słudzy Twoi kamienie jego i żalą się nad jego ruiną. I ułęką się poganie imienia Pańskiego, i wszyscy królowie ziemscy chwały Twojej. Albowiem odbuduje Pan Syjon i objawi się w chwale swojej, wejrzy na modlitwę pokornych i nie odrzuci ich modlitw. Niech zostanie to zapisane dla innego pokolenia i lud, który powstanie, będzie sławił Pana, albowiem wejrzy ze świętej swojej wysokości. Pan z nieba na ziemię wejrzy, usłysz jęk skowanych, uwolni synów zabitych, aby imię Pańskie głoszone na Syjonie i chwałę Jego w Jeruzalem, kiedy zgromadzą się razem narody i królowie, aby służyć Panu. Odpowie mu na drodze mocy jego, skrócenie dni moich ogłosi mi. Nie zabieraj mnie w połowie dni moich, lata Twoje trwają poprzez pokolenia pokoleń. Na początku Ty, Panie, ziemię założyłeś i dziełem ręki Twojej są niebiosy. One przeminą, Ty zaś trwasz, i wszystko jak szatę zwinięsz, i zmieni się. Ty zaś ten sam jesteś zawsze i lata Twoje nie mają końca. Synowie sług Twoich weselą się i potomstwo ich na wieki pozostanie.

Psalm 142 – patrz s. .

Także:

Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach upodobanie ku dobremu. Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, kłaniamy się Tobie, wysławiamy Cię, dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie,

Królu nieba, Boże Ojczy Wszchemogący, Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca, który gładzisz grzech świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjmij błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, tylko Tyś jest Panem, Jezu Chryste, w chwale Boga Ojca. Amen.

Każdej nocy będę Ciebie błogosławił i wysławiał imię Twoje na wieki, i na wieki wieków.

Panie, byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. A ja mówię: Panie, zmiłuj się nade mną, uzdrów duszę moją, albowiem zgrzeszyłem przeciw Tobie. Panie, do Ciebie przybiegam, naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Ty jesteś Bogiem moim, albowiem w Tobie jest źródło życia, w światłości Twojej ujrzymy światłość. Rozciągnij łaskę Twą nad tymi, co znają Ciebie.

Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i Twoje imię pełne jest sławy i chwały na wieki. Amen. Niech Twoja łaska, Panie, będzie nad nami, jak zaufaliśmy Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twymi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, dzieła Twych rąk nie odstępuj. Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wierzę w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych, I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego, zrodzony, a niestworzony, współistotny Ojcu, przez Którego wszystko się stało. Który dla nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i wcielił się z Ducha Świętego, i Marii Dziewicy, i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany zaś za nas pod Poncjuszem Piłatem, umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał w trzeci dzień według Pisma. Który wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Ojca. I znowu przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, którego królestwu nie będzie końca. I w Ducha Świętego, Pana, Ożywiciela, który z Ojca jest wyłoniony, któremu wspólnie z Ojcem i Synem oddawany jest pokłon i chwała, który mówił przez proroków. W jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. Oczekuję zmartwychwstania umarłych, I życia przyszłego wieku. Amen.

Zapomnij, przebac, odrzuć, Panie, grzechy nasze dobrowolne i mimowolne, popełnione czynem i słowem, świadome i nieświadome, w nocy i za dnia, w rozumie i w myślach, wszystkie nam przebac, jako Dobry i Przyjaciół człowieka.

Troparion apolytikon i kontakion dnia.

Tropariony:

Zgrzeszyłem przed Tobą, Zbawco, jak syn marnotrawny, przyjmij mnie, Ojczy, pokutującego i zmiłuj się nade mną.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Wołam do Ciebie, Chryste Zbawco, jak celnik: Oczyszć mnie, jak jego, i zmiłuj się nade mną, Boże.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Ton 5:**

Szybką Twą pomoc i opiekę, i miłosierdzie okaż Twemu słudze, i uspokój teraz fale złych myśli, podnieś mą upadłą duszę, Bogurodzico, wiem bowiem, wiem Dziewico, że możesz co chcesz.

Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojczy nasz.

Stichery, ton 7:

Jak wpadły w ręce zbójców i związany, tak i ja wpadłem w moje grzechy i związana jest moja dusza. Do kogóż przybiegnę, tak bardzo winny, jak tylko do Ciebie, łaskawego Lekarza dusz, zlej na mnie, Boże, Tve wielkie miłosierdzie.

I ja przychodzę jak syn marnotrawny, Szczodry, przyjmij mnie przypadającego jako jednego z Twych najemników, Boże, i zmiłuj się nade mną.

Ton 8:

Wpadłem w zbójectwo mych myśli, okradziony zostałem przez zły umysł i źle związany, całą mą duszę uszkodziłem i stąd na drodze życia leżę nagi i bez dobrych czynów. Kapłan widział mnie chorego i z ranami, i przeszedł obok, jakby mnie nie widząc, lewita zaś nie cierpiąc choroby duszy i też mnie widząc, przeszedł obok. Ty zaś zechciałeś nie z Samarii, ale z Marii wcielić się, Chryste Boże, przez Twoją przyjaźń do człowieka daj mi uleczenie, wylewając na mnie Twoje wielkie miłosierdzie.

Myślę o strasznym dniu i płaczę, pomnąc na złe czyny, jak ma odpowiadać Nieśmiertelnemu Królowi, z jakąż odwagą spojrzę na Sędziego, ja, marnotrawny? Najłaskawszy Ojczy, Synu Jednorodzony i Święty Duchu, zmiłuj się nade mną.

W dolinie płaczu, na miejscu, gdzie zasiądziesz czynić Sąd sprawiedliwy, nie oskarżaj moich ukrytych grzechów, ani też nie zawstydzaj mnie wobec aniołów, ale nawiedź mnie, Boże, i zmiłuj się nade mną.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi.

Ja jestem, Panie, drzewem niepłodnym, nie przynoszę już dobrego owocu i boję się ścięcia, i tego strasznego, niegasnącego ognia. Przeto proszę Cię, zgładź wszystkie moje grzechy i zbaw mnie.

I teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Teotokion:**

Nadziejo świata, łaskawa Bogurodzico Dziewico, proszę o Twoje wstawiennictwo, zmiłuj się nade mną grzesznym i proś miłosiernego Pana, aby wybawił moją duszę z wszelkich brudów, jedyna błogosławiono.

Panie, zmiłuj się (**czterdzieści razy**).

Modlitwa św. Marka Mnicha:

Przezycisty, nieskalany, najłaskawszy Panie, który przez przyjęcie człowieczeństwa wybawiłeś naszą naturę ze zniszczenia i przez zjednoczenie z lepszą naturą wszystko uświęciłeś, którzy wierzącym w Ciebie, jedyne prawdziwego Boga, dajesz obficie Twoją łaskę w słabości ciała, pysznych zawstydzasz i depcesz starego człowieka. Ty, łaskawy Panie, i mnie cierpiącego i grzesznego, zanieczyszczonego w śnie myślami, oczyść ze wszelkiego brudu ciała i ducha, i nie policz mi tego za grzech, lub też senne skalenie, spowodowane przez nienawiść bezosobowego demona, bądź też niedbałość i niepowstrzymanie szkodliwych pokus, czy też złe obyczaje. Umocnij moje przyszłe życie w jego walce z bezwstydem i szaleństwem przez Twoją łaskę, a ponadto ustrzeż mnie przed rozlicznymi złościami, zachowaj lampę mych cnót płonąca aż do końca, upadłem bowiem gorzej od wszelkiego zwierzęcia w mgle nocnych marzeń, więc pozwól mi z Twoją pomocą ujrzeć Twoją światłość i ponad miód najśłodszy przekładać pouczanie się dzień i noc o Twoich wyrokach, i z czystym sumieniem móc przyjąć Twoje życiodajne Tajemnice, dla modlitw Twojej Matki, najczystszej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, i wszystkich świętych. Amen.

Modlitwa św. Bazylego Wielkiego:

Najłaskawszy, nieskalany, najczystszy, jedyne bezgrzeszny Panie, oczyść mnie, niepotrzebne Twego służy, z wszelkiego brudu ciała i ducha, i mego obecnego braku uwagi oraz lenistwa, z mojej nieczystości z wszelkimi innymi moimi nieprawościami. Okaż mi czystym przez łaskę Twego Chrystusa i uświęć mnie przez zstąpienie Świętego Twego Ducha, abym obudził się z mgły moich nieczystości i marzeń diabelskich, a także z wszelkiego brudu diabelskiego, abym mógł z czystym sumieniem otworzyć moje skalane i nieczyste usta, aby opiewać Twoje najświętsze imię, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, i tak przyjął niewinnie, i bez osądzenia najczystsze, nieśmiertelne, przezyciste i życiodajne Tajemnice Jednorodzonego Twego Syna, z którym jesteś błogosławiony z Najświętszym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Inna modlitwa św. Bazylego Wielkiego:

Znowu zbrukany byłem, nędzny, rozumem i złym obyczajem, pracując dla grzechu, znowu książę ciemności i ojciec żądy słodczy uczynił mnie niewolnikiem i jak pokornego niewolnika przymuszał mnie do zaspakajania chęci i pragnień cielesnych, i cóż uczynię, Panie mój i Zbawicielu, i Opiekunie, pokładając w Tobie nadzieję? Jeśli nie powrócę znowu do Ciebie i zajęcę, i miłosierdzie wyproszę dla tego, co uczyniłem, ale lękam się i drzę, gdyż jak zawsze wyznaję i obiecuję odejść od złych rzeczy, a w każdej godzinie grzeszę i nie oddałem Tobie mojej modlitwy, Bogu mojemu, cierpliwość Twoją wystawiam na niezadowolenie, a któż zniesie gniew Twój, Panie? Znając bowiem wielość Twych łask i głębię Twojej miłości do człowieka, znowu oddaję siebie miłosierdziu Twemu i wzywam Ciebie: Jeśli zgrzeszyłem, przebaczn, zmiłuj się nade mną upadłym, podaj mi pomocną dłoń, pogrążonemu

w rozkoszy. Nie pozostawiaj, Panie, stworzenia Twego, aby zostało zniszczone przez nieprawości i grzechy moje, ale ze zwykłego Twego miłosierdzia i łaskowości wybaw mnie, błagam, z brudu i nieczystości cielesnej oraz z zamiarów związanych z żądzą, zawsze brukających moją biedną duszę. Oto bowiem, Panie, jak i widzisz, nie ma w niej czystego miejsca, ale cała jest trędowata i całe ciało ogarnęła rana. Sam przeto, Przyjacielu człowieka, Lekarzu dusz i ciał, Źródło miłosierdzia, oczyść ją potokami moich łez, które wylewam obficie na siebie samego. Wylej na mnie Twoją miłość do człowieka i daj mi uleczenie, i oczyszczenie, ulecz mój upadek i nie odwracaj oblicza Twego ode mnie, aby mnie jak rzecz jakąś nie pochłoniął ogień rozpaczy, ale jak powiedziałeś, prawdziwy Boże, wielka radość bywa na niebiosach z powodu jednego pokutującego grzesznika, to samo uczyn i nade mną grzesznym, i nie zatykaj uszu łaskowości Twojej na modlitwy mojej pokuty, ale otwórz je i jak dym kadzidlany wnieś przed sobą moje modlitwy. Znasz bowiem niemoce natury, Stwórco, i żądzę skłonność w młodości, i ociążałość ciała, i odrzucasz grzechy, i przyjmujesz pokutę szczerze przyzywających Ciebie. Albowiem błogosławione jest i wysławione przeczyste i wspaniałe imię Twoje, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Następnie wykonuje pięćdziesiąt pokłonów, mówiąc przy każdym:

Boże, oczyść mnie grzesznego, i zmiłuj się nade mną ze względu na Twoje święte imię.

Albo: Panie, zgrzeszyłem przed Tobą, przebac mi marnotrawnemu.

Także mówi:

Chryste Boże, który w każdym czasie i w każdej godzinie, na niebie i na ziemi jesteś sławiony i wywyższany, wielce cierpliwy, wielce miłosierny i łaskawy, który kochasz sprawiedliwych i miłujesz grzeszników, który wszystkich wzywasz do zbawienia ze względu na obiecane przyszłe dobra, sam, Panie, przyjmij nasze modlitwy w tej godzinie zanoszone do Ciebie i skieruj nasze życie ku Twoim przykazaniom, uświęć nasze dusze, oczyść ciała, popraw zamiary, oczyść myśli. Wybaw nas ze wszelkiego utrapienia, zła i chorób, otocz nas świętymi Twymi aniołami, abyśmy pod ich strażą i opieką osiągnęli jedność wiary i zrozumienie niedostępnej Twojej chwały, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Panie, zmiłuj się **(trzy razy)**.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany zrodziła Boga Słowo, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

W imię Pańskie pobłogosław, ojcze!

Władco Boże, Ojcze Wszechmocny, Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste i Święty Duchu, Jedyne Bóstwo, Jedyne mocy, zmiłuj się nade mną

grzesznym i jakimi tylko znasz sposobami zbaw mnie niegodnego sługę Twego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Trisagion. Najświętsza Trójco. Ojcze nasz. Panie, zmiłuj się (**dwanaście razy**).

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany zrodziła Boga Słowo, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wysławiamy.

Tobie, Walecznej Hetmance, tę zwycięską wdzięczności pieśń z niewoli wyswobodzeni słudzy Twój składamy, Bogurodzico. Albowiem Ty masz niezwyciężoną moc, ze wszystkich nieszczęść wybaw nas, byśmy wołali do Ciebie: Raduj się, Oblubienico niezaślubiona!

Rozesłanie.

Niech będzie wiadomym, że jeśli senne marzenie jest wynikiem pokus szatańskich, to kapłan sprawuje ten obrzęd i odprawia Liturgię, a wierny przyjmuje święte Tajemnice. Jeśli zaś byłoby to skutkiem nadmiernego picia, to wtedy nie wolno, zgodnie z czwartym kanonem Dionizego, zgodnie z Atanazym Wielkim w jego liście do Ammona i zgodnie z regułami postnymi Bazylego Wielkiego.